Nr. 13 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, wtorek 16 stycznia 1934 Rok 124

GAZETA LWOWSKA

wychodzi codziennie rano

Ceny prenumeraty we Lwowie:
bez doręczenia do domu miesięcznie . . . zł. 5·—
z dostawą do domu . . . zł. 5·30
na prowincji:
z przesyłką pocztową . . . . . zł. 5·30
za granicą . . . . zł. 8·—

Telefony: REDAKCJI 27, 71-02. ADMINISTRACJI 14-27.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 20 gr.

Ceny ogłoszeń: Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem i w nekrologach gr. 80, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, raski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1·—. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 prc. Zagranicą o 50 prc. drożej

Zjazd organizacyj niepodległościowych w Poznaniu.

Poznań, 14 stycznia. (PAT) Odbył się tu zjazd b. członków tajnych organizacyj niepodległościowych w b. zaborze pruskim. Na zjazdz specjalnie przybył do Poznania prezes Sławek. Po nabożeństwie rozpoczęły się obrady zjazdu.

Do prezydjum honorowego zjazdu wybrano protektora zjazdu p Chrzanowskiego, ks. biskupa Dymka i prezesa Sławka.

Przemówienie powitalne wygłosili wojewoda Raczyński, ks. biskup Dymek oraz prezes Sławek, który powiedział, iż w obecnem pokoleniu powstają nieraz spory, kto do obozu niepodległościowego ma prawo się zaliczać. Probierzem tego zaszczytnego tytułu jest osobista praca i walka i osobisty trud we wspólnem dziele zmierzającem do odzyskania niepodległośoi Polski. Ten, który do walki stanął z przemocą i z siłą tak wielokrotnie przewyższającą nasze siły, ten mimo, że szedł na więzienie i katorgę stawał się wolny. Wolność jego była jego osobistym dorobkiem i wspólnym dorobkiem pracy niepodległościowej. Prezes Sławek zaznaczył, że należy przedewszystkiem myśleć o tem, aby w rozpoczętym wyścigu pracy nie ustawać, i dołożyć wszystkich sił aby dorobek pozostawiony nam przez poprzednie pokolenia, powiększył się. Prezes Sławek złożył zjazdowi życzenia, aby obrady swe poprowadził w tym kierunku.

Po wygłoszeniu trzech referatów i uchwaleniu depesz hołdowniczych do P. Prezydenta Rzplitej i Marszałka Piłsudskiego, zebrani udali się pochodem pod pomnik Mickiewicza, gdzie złożyli wieńce.

Popołudniu odbyło się drugie posiedzenie plenarne zjazdu b. członków tajnych organizacyj niepodległościowych. Po wysłuchaniu referatów i sprawozdań, wybrano komitet, który zajmie się opracowaniem historji ruchu niepodległościowego w b. zaborze pruskim.

Prasa francuska o rozmowie min. Boncoura z amb. Chłapowskim

Paryż, 14 stycznia. (PAT) Do sobotniej rozmowy ministra P. Boncoura z ambasadorem Rzplitej Chłapowskim. dzienniki paryskie przywiązują duże znaczenie.

„L'Oeuvre" pisze, że rozmowa ta jest całkowicie usprawiedliwiona, jeżeli się zważy, że zbliża się 18-ta sesja Rady Ligi Narodów, której przewodnictwo obejmuje polski Minister spraw zagranicznych, oraz, że spodziewane jest w tym czasie wznowienie prac konferencji rozbrojeniowej.

Półoficjalny „Havas" donosi, że spotkanie ministra P. Boncoura z ambasadorem Rzplitej Chłapowskim może być porównane z przyjęciem francuskiego ambasadora Laroche'a w Warszawie przez polskiego Ministra spraw zagranicznych Becka. Oba te spotkania nastąpiły w chwili, gdy Minister polski wyjeżdża do Genewy, aby w dniu 15 b. m. objąć przewodnictwo posiedzenia Rady Ligi, oraz niemal w przededniu wyjazdu nad Leman ministra Paul Boncoura.

Rozpoczynająca się w poniedziałek sesja Rady Ligi ma określić warunki, w jakich odbyć się powinien plebiscyt w Zagłębiu Saary w r. 1935. Nie wydaje się, aby ten ważny problem mógł być rozwiązany wcześniej niż na wiosnę b. roku. Nie ulega wątpliwości, że już obecnie rządy zajmują się tą sprawą i sesja jutrzejsza dostarczy sposobności do nawiązania kontaktu pomiędzy opszczególnymi reprezentacjami państw. Wszystko pozwala mniemać że rozmowa Paul Boncoura z ambasadorem Chłapowskim dotyczyła tej właśnie sprawy. Francuski minister spraw zagran. i polski Ambasador omówi również sprawę rozbrojenia. Żądania ponownego uzbrojenia Rzeszy i przyjęcie jakiego mogło doznać francuskie aide memoire, wręczone w Berlinie, z pewnością również zostały poruszone. W tej sprawie można zaznaczyć, że w Paryżu nie oczekują nadejścia odpowiedzi niemieckiej na francuskie aide memoire nie wcześniej, niż z początkiem przyszłego tygodnia.

Min. Beck w Genewie.

Genewa, 14 stycznia. (PAT) Dziś o godz. 16'50 przybył do Genewy p. Minister spraw zagran. Beck wraz z małżonką. Wraz z p. Ministrem przybyli szef gabinetu Min. Dębicki, naczelnik wydz. Gwiazdowski i sekretarz osobisty. Na dworcu p. Minister powitany został przez stałego delegata polskiego przy Lidze Narodów ministra Raczyńskiego, członków delegacji oraz sekretarjatu Ligi Narodów.

Genewa, 14 stycznia. (PAT) Dziś przybył do Genewy włoski delegat do Rady Ligi Narodów Aloisi.

Wicekanclerz Papen o G. Śląsku.

Berlin, 14 stycznia. (PAT) Wicekanclerz Papen wygłosił dziś na zgromadzeniu związku niemieckich katolików przemówienie, w którem oświadczył, że III. Rzesza jest pierwszem na świecie państwem, w którem zasady papieży nietylko uznano lecz zastosowano w praktyce.

Osobny ustęp poświęcił Papen Górnemu Śląskowi, twierdząc, że podział Górnego Śląska został dokonany wbrew niedwuznacznej roli jego ludności. Niemcy pamiętają o swych ziomkach z tamtej strony granicy. III. Rzesza potrafi stworzyć z Górnego Śląska niezwykle silny bastjon niemczyzny. Wkońcu Papen omawiał zagadnienia Kościoła nordyckiego, rasizmu, oraz bardzo silnie zaatakował episkopat austrjacki, za jego list pasterski, określając ten krok jako niesłychane mieszanie się duchowieństwa austrjackiego do wewnętrznych stosunków Rzeszy.

SOWIETY A LIGA NARODÓW.

Genewa, 14 stycznia. (PAT) „Le Moment" donosi z Moskwy, że Mołotow i Litwinow przedstawili Stalinowi względy, dla których wstąpienie ZSSR. do Ligi Narodów byłoby bardzo pożyteczne dla międzynarodowej polityki Sowietów. Rokowania między Moskwą a Genewą w tej sprawie mają być prowadzone za pośrednictwem Herriota.

BOJKOT TOWARÓW NIEMIECKICH W STANACH ZJEDNOCZONYCH.

Nowy Jork, 15 stycznia. (PAT) W związku z październikową uchwałą amerykańskiej federacji pracy, potępiającej rząd Hitlera, prezydent Federacji zażądał natychmiastowego bojkotu towarów niemieckich. Jak donoszą pisma, bojkot już się rozpoczął.

SZALONY WICHER NAD ANGLJĄ.

Londyn, 14 stycznia. (PAT) Anglja nawiedzona została przez wichurę o niezwykłej sile. W Doovre wiatr dochodził do 60 mil/godz. Komunikacja między Doovrem a Ostendą została przerwana. Na południowym brzegu Anglji szalał jeszcze silniejszy wiatr, którego szybkość wynosiła 80 mil/g.

—o—

Nieprawdziwe pogłoski o zatargu polsko-łotewskim.

Wilno, 14 stycznia. (PAT) W dziennikach wileńskich z dnia 14 b. m. ukazała się wiadomość, o rzekomym zatargu granicznym polsko-łotewskim, polegającym na zajęciu pewnej części wyspy na jeziorze Ryneza powiat brasławski, przez łotewską straż graniczną, mimo, że wyspa ta orzeczeniem komisji delimitacyjnej przyznana została Polsce. Sprawa ta, po bezskutecznej interwencji K. O. P. przekazana miała być władzom centralnym.

Jak się dowiadujemy z miarodajnego źródła, wiadomość ta nie odpowiada prawdzie. Fakt podobny miał miejsce przed paru laty, polegał na nieporozumieniu ze strony łotewskiej straży granicznej, i został bez żadnego zatargu natychmiast zlikwidowany. Od tego czasu żadne incydenty nie miały miejsca i komisja delimitacyjna pracuje bez przeszkód.

—o—

„Tass" piętnuje wymysły prasy niemieckiej.

Moskwa, 14 stycznia. (PAT). Agencja Tass donosi: Według informacji, jaką otrzymał Tass z kół poinformowanych, wiadomość „Rheinisch - Westfalische Ztg." jakoby dwa lata temu Niemcy zaproponowały Sowietom podpisanie paktu gwarantującego niepodległość państw bałtyckich, a Moskwa jakoby nie wyraziła wówczas chęci uznanie niepodległości tych państw — jest wymysłem pozbawionym wszelkich podstaw.

Wiadomość powyższa została sfabrykowana z okazji pogłosek o rzekomym pakcie bałtyckim, który miały proponować Sowiety. W konkluzji Tass stwierdza, że **Niemcy nigdy nie występowały wobec rządu sowieckiego z propozycją zagwarantowania niepodległości państw bałtyckich.**

Konferencje premjera Chautemps.

Paryż, 14 stycznia. (PAT) Premjer Chautemps odbył dłuższą konferencję z ministrem sprawiedliwości, w sprawie rządowego projektu ustawy, w związku z aferą w Credit Municipal w Bayonne. Następnie premier odbył rozmowy z ministrem finansów Bonnetem i min. Marcandeau na temat poprawek do ustawy budżetowej, mających na celu realizację dalszych oszczędności.

—o—

Niemcy ograniczają import z Francji.

Berlin, 14 stycznia. (PAT) Dziennik Ustaw Rzeszy ogłasza rozporządzenie rządu niemieckiego wprowadzające kontyngenty importowe na cały szereg towarów francuskich. Zarządzenie to umotywowane jest ze strony niemieckiej koniecznością restrykcji wobec wprowadzenia przez Francję kontyngentów na import z Niemiec.

—o—

Wiadomości bieżące

15 stycznia 1934

Poniedziałek

Seweryna

Jutro: Juljana

Wschód słońca: 7·44
Zachód słońca: 15·42

TEATR WIELKI.

Poniedziałek 15 I godz. 7.30: „Ivar Kreuger". Abon. 9.
Wtorek 16 I godz. 7.30: „Ivar Kreuger". Abon. 9.
Środa 17 I godz. 7.30: „Ivar Kreuger". Abon. 9.
Czwartek 18 I godz. 7.30: Koncert Polskiego Tow. Muzycznego.
Piątek 19 I godz. 7.30: „Ivar Kreuger". Abonament biura Abo nieważny.
Sobota 20 I godz. 7.30: „Ivar Kreuger". Abon. 9.
Niedziela 21 I godz. 3.30: „Pieniądze to nie wszystko". Ceny najniższe. Abon. 5.
Niedziela 21 I godz 7.30: „Ivar Kreuger". Abon. 9.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Poniedziałek 15 I godz. 7.30: „Fotel 47". Abon. 8.
Wtorek 16 I godz. 7.30: „Fotel 47". Abon. 8.
Środa 17 I godz. 7.30: „Fotel 47". Abon. 8.
Czwartek 18 I godz. 7.30 „Fotel 47". Abon. 8.
Piątek 19 I godz. 8-ma: „Warszawska Szopka Polityczna".
Sobota 20 I godz 7.15: „Warszawska Szopka Polityczna".
Sobota 20 I godz. 9.15: „Warszawska Szopka Polityczna".
Niedziela 21 I godz. 3.30: „Stefek". Ceny najniższe. Abon. 7.
Niedziela 21 I godz. 7.15: „Warszawska Szopka Polityczna".
Niedziela 21 I godz. 9.15: „Warszawska Szopka Polityczna".

COLOSSEUM.

Film: „Pożegnanie z bronią" Rewja: „Szał Karnawału".

KINOTEATRY:

ADRJA: „Kinomanjak" z Haroldem Loydem.
APOLLO: „5 minut przed ślubem" z Eddie Cantorem.
ATLANTIC: „Hrabia Zarow".
CASINO: „Dajcie mi męża"
CHIMERA: „Szalona noc w Zoo".
GRAŻYNA: „Ekstaza" oraz rewja.
KOPERNIK: „Urwis z Hiszpanji".
MARYSIEŃKA: „Urwis z Hiszpanji".
MIRAŻ: „Dzika dziewczyna" z Klara Bow.
MUZA: „Ostatnia carowa".
PALACE: „Prokurator Alicja Horn".
PAN: „Rewizor" z Vlastą Burianem
PASAŻ: „Stracony ekspres".
RAJ: „Wyrok życia" z Ireną Eichlerówną.
SŁOŃCE: „Gehenna kobiety" oraz rewja.
STYLOWY: „Musisz być moją" oraz rewja.
ŚWIT: „Donovan" w gł. rolach Borys Karloff i Jackie Cooper.
UCIECHA: „Flip i Flap w małżeńskiej niewoli" i rewja.

—o—

— Z Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie (gmach Muzeum Przemysłowego, wejście od ul. Dzieduszyckich l. 1). Otwarta w Salonach Towarzystwa wystawa obejmuje: wystawę Lwowskiego Związku Artystów Grafików, wystawy zbiorowe Kossaka Karola, Nowotnowej Janiny, Pieniążka Józefa i Wodzickiej Marji, nadto Salon ogólny artystów lwowskich oraz kilmy ze szkół społecznych z Drogojówki i Łaciczyna. Przy wystawie urządzony jest Salon sprzedaży, gdzie po bardzo przystępnej cenie można nabyć oryginalne dzieła mistrzów lwowskich i zamiejscowych. Wystawa otwarta jest codziennie od godz. 10—15.

—o—

— Do numeru dzisiejszego dołączamy następny arkusz powieści „Lady Elaine".

—o—

— Colosseum. Tylko jeszcze 3 dni grana będzie na scenie teatru „Colosseum" przebojowa rewja p. t. „Szał karnawału" oraz przepiękny film „Pożegnanie z bronią".

—o—

Otwarcie świetlicy drużyn ratowniczych Pol. Czerwonego Krzyża.

Drużyny ratownicze lwowskiego oddziału Czerwonego Krzyża ujawniające sprężystą organizację i doskonałe wyszkolenie, uzyskały obecnie własne ognisko, które umożliwi ich członkom rozwinięcie zarówno żywej działalności samokształceniowej, jak też życia towarzyskiego. Jest niem świetlica, otwarta uroczyście wczoraj przed południem w kadrze VI. Szpitala okręgowego przy ul. Jabłonowskich 5.

W sali przybranej godłami państwowemi i Czerwonego Krzyża ustawili się komendanci, komendantki i członkowie drużyn ratowniczych.

W uroczystości wzięli udział: imieniem p. wojewody nacz. wydz. woj. r. Krzywoszyński, płk. Kończacki, płk. Werthaim, nacz. wydz. kuratorjum Koestlich, prezes Okr. P. C. K. Paweł Garapich, prez. oddziału dr. Szumski, pani Zgórska, Jędrzejowiczowa, Bartlowa i inni przedstawiciele władz i stowarzyszeń.

Przemówienie powitalne wygłosił dr. Szumski, który przypomniał historję organizacji drużyn ratowniczych.

Zabrał następnie głos prezes Garapich, dziękując imieniem okręgu P. C. K. władzom wojskowym za udzielenie świetlicy pomieszczenia, a w szczególności płk. Kończackiemu i płk. Wertheimowi. Życząc drużynom jak najpełniejszego rozwoju na pożytek społeczeństwa i Rzeczypospolitej, zakończył mówca okrzykiem na cześć Prezydenta Mościckiego i Marszałka Piłsudskiego, poczem orkiestra odegrała hymn państwowy.

Wkońcu przemówił w zastępstwie dowódcy korpusu płk. Kończacki, składając placówce życzenia pomyślnej pracy i podkreślając, że Rząd i wojsko wość popierają z uznaniem każdą pracę społeczną, która przyczynia się do ogólnej budowy gmachu państwowego.

Zebranie zakończyły produkcje artystyczne.

Cykl wykładów na temat ubezpieczeń społecznych.

Staraniem Ubezpieczalni Społecznej odbył się w 14 b. m. w auli Politechniki pierwszy z cyklu wykładów dla pracodawców i ubezpieczonych. Przy wypełnionej po brzegi sali wygłosili wykłady na temat nowych przepisów ubezpieczeniowych kierownik działu ubezpieczeń dr. Stanisław Graban oraz kierownik wydziału wymiaru składek Zawałkiewicz. Na inauguracji cyklu wykładów obecni byli w imieniu województwa radca Gajewski, dyr. Okr. Urzędu Ubezpieczeń Chomicki, oraz kilkaset przedstawicieli pracodawców i pracowników.

Ponieważ wielu przybyłych nie mogło wysłuchać wykładów z powodu braku miejsca na sali, organizator wykładów, dyroktor Ubezpieczalni p. Chombakow postanowił powtórzyć wykład. Miejsce i termin odczytów podany będzie do wiadomości za pośrednictwem prasy. Związki i stowarzyszenia pracowników i pracodawców, które interesują się postanowieniami nowej ustawy o ubezpieczeniach społecznych, proszone są o zgłaszanie zapotrzebowania prelegentów na ręce kierownika wydziału mgr. Stan. Janickiego, Ubezpieczalnia Społeczna ul. Brajerowska 8.

Przedłużenie terminu zgłoszeń do Ubezpieczalni społecznej.

Ubezpieczalnia społeczna (dawna Kasa Chorych) we Lwowie, przedłużyła termin zgłoszeń parcowników przez pracodawców do dnia 21 b. m., oraz rozszerzyła godziny przyjmowania zgłoszeń, a mianowicie codziennie od godz. 8—14 i od 17 do 20, zaś w niedzielę dnia 21 b. m. biura zgłoszeń będą czynne od godz. 8—15, przy ul. Brajerowskiej.

Nabywanie druków.

Trafikanci i właściciele kiosków mogą nabywać drugi zgłoszeń i pouczenia, celem dalszej odsprzedaży w Ubezpieczalni Społecznej przy ul. Brajerow skiej 8, Referat gospodarczy w godz. od 8—15.

Ważne dla pracodawców.

Pracodawcy, zatrudniający ponad 30 pracowników, przedstawiciele instytucyj rządowych i samorządowych, mogą się zgłaszać w sprawie informacyj co do zgłoszeń w wydziale wymiaru składek u kierownika Zawałkiewicza w godz. 8—15 ul. Brajerowska 8, II. p. tel. 90—73.

Rejestracja Spółek z ograniczoną odpowiedzialnością.

Minister sprawiedliwości w porozumieniu z Ministrem przemysłu i handlu wydał rozporządzenie w sprawie rejestracji spółek z ograniczoną odpowiedzialnością. Na podstawie tego rozporządzenia do czasu wydania jednolitych przepisów o urządzeniu i prowadzeniu rejestru handlowego, należy wpisywać w dotychczas prowadzonych rejestrach spółek z ograniczoną odpowiedzialnością wszystkie dane, które prawo o tych spółkach nakazuje zgłosić do rejestru handlowego. Do wpisów tych zastosować należy dotychczasowe przepisy o rejestrze handlowym, oraz przepisy o postępowaniu w sprawach rejestrowych ze zmianami, wynikającemi z przepisów prawa o spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością.

XV. Wystawa fotografiki.

W salach Muzeum przemysłu artystycznego odbyło się wczoraj w południe otwarcie XIV-tej wystawy fotografiki.

Eksponaty w liczbie ogólnej około 400 rozmieszczono w trzech salach, jednej na parterze gmachu i dwu na I-em piętrze.

Zebranych w parterowej sali powitał prezes Rady nadzorczej Muzeum prof. Chyliński. Po przemówieniu prezesa Lwowsk. Tow. Fotograf., które wystawę organizuje, rozpoczęto oglądanie eksponatów.

Na wystawę nadesłało swe prace kilkudziesięciu fotografików z całej Polski, z zagranicy jedynie kilka prac austrjackich.

Pozatem znajduje się kilkanaście prac z działu fotografiki reklamowej.

Z WYDAWNICTW.

Zbliżka i zdaleka.

Czasy powojenne charakteryzuje wyraźny zwrot ku zainteresowaniom krajoznawczym. Wędrówki związane z koniecznościami wojennemi otworzyły ludziom oczy na szeroki świat, a wydoskonalenie środków komunikacyjnych, skracając przestrzenie, rozszerzyło zarazem świat, poznawany oczyma jednostek, zwiększyło ich możliwość podróżowania.

W Polsce obok tych zjawisk powszechnych na całym świecie, występuje jeszcze inny objaw, wynikający ze zniesienia granic międzydzielnicowych i zespolenia ziem polskich: pragnienie poznania tego, co bliskie sercu, było dawniej realnie dalekiem. Stąd nauka geografji przestała być wyłącznie teorją, a stała się czemś żywem i ponętnem. Towarzystwa turystyczne uzyskały silniejszą podstawę i szerszy zasięg.

W zrozumieniu aktualności tych zagadnień Polskie Tow. Krajoznawcze wydaje we Lwowie własne czasopismo pt. „Zblizka i zdaleka" postawione na wysokim poziomie pod względem treści i formy. Znajdujemy tam opisy dalekich i bliskich ziem i miast, fachowe artykuły z zakresu geografji, ciekawe szkice z dziedziny folkloru z szeregiem dobrych ilustracyj i t. p. Pismo to nadaje się zarówno jako pomoc naukowa dla młodzieży w przedmiecie geografji, jak też pożyteczna lektura dla wszystkich, którzy interesują się krajoznawstwem. (mg.)

ZDERZENIE AUTA Z WOZEM.

Auto wojskowe Nr. 2743 u zbiegu ulic Grodeckiej i Bilińskich najechało wczoraj na wóz z pieczywem M. Althorna z Sygniówki. Wóz został uszkodzony.

KRADZIEŻ.

Z pracowni M. Tucha przy ul. Krasickich 29 nieznani złodzieje skradli ub. nocy 9 paczek keksu i 85 kg. pestek morelowych, wartości 1.200 zł.

WIADOMOSCI SPORTOWE.

Z lasów i pól.

Jesteśmy po sezonie. Z dniem 16-go stycznia nie wolno polować na zające, które i tak już rozpoczęły swe wesele wcześniej, aniżeli w latach poprzednich. Jeżeli koniec lutego i marzec będą piękne — na drugi sezon powinniśmy mieć b. dobry stan szaraków.

Pozostają jeszcze dziki i lisy. Z tych te pierwsze tego roku nie dopisały i jest ich coraz mniej — może to skutek strzelania loch. Lisów jest b. wiele i wielki procent zajęcy pada łupem tego rabusia. Zwłaszcza w tych wielkich śniegach zając wobec lisa był i jest jeszcze bezsilnym. Dlatego dobrze zrobią członkowie Tow. myśliwskich, którzy mają czas i poświęcą kilka dni objażdce swych terenów polnych — nagroda pewna, gdyż lisa łatwo w polu objechać. Kuropatwy na razie uratowały się — stan ich zależy od dalszego stanu zimy. Zwierzyna płowa bieduje, lecz katastrofa z 28 r. wykluczona; sprawa przedstawia się gorzej, gdyż leśnicy nie mogą sobie dać rady ze zrębami, które sarny niszczą; jest ich za wiele.

Miesiące, które nas czekają, wymagają największej troskliwości ze strony sfer łowieckich, ze strony straży. Szkodniki winne być bezwzględnie tępione. Niestety — strzelbę wiesza się na kołek — terenu się nie ogląda — aż za rok a rabuś w postaci ludzkiej, zwierzęcej, czy też ptasiej ma bezkarne pole do popisu.

* * *

Wyniki z dni ostatnich:

Miejskie Tow. Myśl. we Lwowie polowało 5 I. w Kochajowie; w strzelb 15 ubito 28 zajęcy, 2 rogacze i 2 lisy; 10. I. w Biłohorszczy w strzelb 11, zajęcy 22.

Lw. Tow. Myśl. „Venator" 9. I. w Rzęśnie Polskiej w 9 strzelb 2 rogacze i 36 zajęcy; w Kłodzienku 6. I. w strzelb 7 zajęcy 8; w Winnikach 4. I. w strzelb 8 zajęcy 31 i 2 rogacze.

Lw. Tow. Myśl. „Św. Huberta" w Zarudcach 5. I. w strzelb 13 rogacz 1 i zajęcy 50.

Radziwiłowskie Tow. Myśl. w Narajowie 6 i 7 I. w strzelb 8 lisów 3 i zajęcy 137.

W Kochawinie u hr. Kar. Gołuchowskiego w 5 strzelb padło 46 zajęcy.

W **Ożydowie** urządził polowanie p. inż. Łuszczyński — w strzelb 7 padły 3 lisy i 52 zajęcy.

W **Tuligłowach** u p. Balla 9. I. w 10 strzelb 3 lisy i 110 zajęcy.

W **Horpiniu** k. Kamionki Strum. 18. XII. w strzelb 6. zajęcy 27.

W Kańczudze u p. Kellermana w 9 strzelb 138 zajęcy i 2 bażanty.

W **Dobrostanach** odbyło się polowanie na dziki, urządzone przez Prezydium m. Lwowa. Polowanie wzorowo zorganizowane prwadził dyr. Małaczyń ski. W polowaniu wzięli udział pp. dyr. Zan, dyr. Barwicz, p. starosta gródecki, dr. Wiczyński i w. in. Na rozkładzie znalazł się jeden dzik strzelony przez p. inż. Jakóbczyńskiego. Polowanie psuła ogromna okiść i dzików nie można było z gęstwiny wyprzeć na linję strzelców.

Po polowaniu ze staropolską gościnnością podejmował gości p. dyr. Aleksandrowicz.

W Skwarzawie u p. płk. T. Szybalskiego 11 stycznia w strzelb 8, zajęcy 105.

W Zalesiu u ks. Sapieżyny w 8 strzelb 13 stycznia padło 63 zajęcy i lis.

Tow. myśl. im. św. Huberta 13 stycznia w Żółtańcach w 13 strzelb 56 zajęcy, 1 rogacz i lis.

W Starem Siole u p. Galińskiego 13 szycznia w 12 strzelb, zajęcy 72 i lis.

Lwow. klub „Ponowa" polował 14 stycznia w Siemianówce; w 9 strzelb, padło 28 zajęcy — dwa lisy uszły z kół.

Lechja—Cracovia 2:1 (1:1, 0:0, 0:0 — 0:0, 1:0).

Puła finałowa zaczęła się dość sensacyjnie. O ile bowiem zwycięstwo Czarnych we Lwowie było do przewidzenia, to nikt nie wierzył w zwycięstwo Lechji nad najpoważniejszym kandydatem na mistrza Polski..

Tymczasem Lechja wzięła na ambit i zagrała bardzo ładnie, a co najważniejsze skutecznie. Cracovia, która przyjechała tylko z jednym wymienionym graczem, dostała nauczkę. Wynik mógł być znacznie wyższy, gdyby nie dobra gra bramkarzy i dużo szczęścia Trytki, niebezpieczniej i częściej strzelała bowiem Lechja.

Pierwszą bramkę zdobywa Sokołowski przy ogłuszających oklaskach. Wyrównanie pada ze strzału Wołkowskiego z winy obrony i bramkarza. Lechja zyskuje zwolna przewagę, gdyż Cracovia grając bez zmian „puchnie". Gdy w przepisowym czasie wynik zostaje niezmieniony, zarządza sędzia p. Sachs dogrywkę. Pierwsza dogrywka mimo szalonego tempa nie daje wyniku. W drugiej uzyskuje Sokołowski ładnym skośnym strzałem zwycięski punkt.

Cracovia rozczarowała. „Reprezentacyjny" atak poza efektownemi przebojami niczego nie pokazał, obrona przeciętna, bramkarz miał szczęście. — Lechja grała we wszystkich linjach b. dobrze i nadzwyczaj ambitnie. Przekonawszy się, że Cracovia nie taka groźna jak o niej pisano, ruszyła energicznie do ataku i wygrała. Wyróżnił się jak zwykle Sokołowski i bramkarz.

Katastrofa okrętowa na Tamizie.



Na Tamizie miało miejsce w tych dniach katastrofalne zderzenie statku japońskiego „Hakone Maru" ze statkiem angielskim „Erling Lindoe", wiozącym koks. Statek „Erling Lindoe" poszedł na dno, statek japoński, choć uległ uszkodzeniu, zdołał o własnych siłach dobić do najbliższego doku. — Na zdjęciu statek „Ehrling Lindoe" po katastrofalnem zderzeniu.

KRONIKA SPORTOWA.

NARCIARSKI BIEG DRUŻYNOWY. WE LWOWIE.

W niedzielę odbyły się zawody drużynowe 12 km. (bieg płaski) na Pohulance. Szczegółowe wyniki: 1. Drużyna sekcji narciarskiej I. L. K. S. Czarni w składzie, inż. Walczak, Westfalewicz, Szkielski, Fajkosz czas 291 min. 5 sek., 2 miejsce II. Drużyna L. K. S. Lechja, 3 miejsce I. drużna L. K. S. Lechja.

Indywidualnie: 1. Chlipalski S. N. Sokół czas 1. g. 4 min. 14 sek., 2. Fajkosz. S. N. Czarni czas: 1 g. 5 min. 59 sek., 3 miejsce Teisseyre A. K. T. N. czas 1 g. 6 min. 38 sek.

REKORD POLSKI.

Warszawa. Na dystansie 3.000 m. rekord Polski należał dotychczas do Kalbarczyka ustanowiony w Engelbergu w r. 1932 w czasie 5:43.2. Próba pobicia rekordu powiodła się znakomicie. Kalbarczyk uzyskał czas 5:31.4, nowy rekord Polski Bobrzyński 5:24.1.

KONKURSY HIPPICZNE. W ZAKOPANEM.

Wczoraj przy licznym udziale publiczności pod osobistem kierownictwem gen. Rómla, odbyły się zawody o pohura Prez. Rzplitej, który dwukrotnie został zdobyty przez płk. Pragłowskiego, raz por. Rojcewicza. Do biegu eliminacyjnego par cours 14 przeszkód szybkość 425 stanęli rtm. Skupiński, por. Rojcewicz i por. Dąbski, Nehrlich. Puhar Prez. Rzplitej oraz nagrodę pieniężna zdobył por. Rojcewicz, 2. rtm. Skupiński, 3. Dąbski Nehrlich.

LEGJA—OGNISKO 2:1.

Warszawa. W zawodach o mistrzostwo Polski w hokeju na lodzie Legja pokonała Ognisko 2:1 (1:0, 0:0, 1:1).

AZS—POGOŃ 1:0.

Poznań. AZS. pokonał lwowską Pogoń w stosunku 1:0. Jedyna i decydująca bramka padła w ostatniej minucie ostatniej tercji, strzelił ja Kaźmierczyk. Sędziował p. Czaplicki. Widzów 2000.

ZAWODY NARCIARSKIE W ZAKOPANEM.

W sobotę, rozpoczęły się w Zakopanem dwudniowe zawody narciarskie o memorjał ś. p. por. Wójcickiego.

W biegu na 15 klm. zwyciężył Stanisław Marusarz 1:43 min., 2. Michalski St. (Wisła) 1:13:07 sek.

W biegu juniorów na 8 klm. wygrał Bochenek (Wisła) 52:51 sek.,

W biegu na 30 klm. zwyciężył Karpiel (Strzelec) 2:46:01 sek., 2. Motyka Zdzisław (Sokół) 2:46:45 sek.

W biegu pań na 4 klm. o charakterze zjazdowym wygrała Zofja Stopkówna (SNPTT) 12:28 sek., 2. Dawidek Stefanja (Strzelec) 23:41 sek., 3. Gutowska Helena 24:13 sek.

W drugim dniu zawodów o puhar ś. p. Wójcickiego odbyły się na Krokwi skoki. W konkurencji otwartej: 1. Kolesar (W) 206.5 nota (55.5, 54.5), 2. Bochenek (W) nota 190.7 (50, 49), 3. Madepja (S) nota 175 (46, 41'5).

W biegu złożonym: 1. St. Marusarz 459.2, 2. Łuszczek 388.7, 3. Sitar 387.1

W konkurencji juniorów 1. Bochenek 425.1.

REKORD ŚWIATA.

Wiedeń. Na zawodach łyżwiarskich w jeździe szybkiej w Davos Wiedenka Landbeck poprawiła rekord światowy na 500 mtr. z 51.5 na 51.3. Pani Lee (Norwegja) uzyskała czas 52:6.

NIEMCY ODWOŁUJĄ MECZ BOKSERSKI Z POLSKĄ?

Polski Związek Bokserski otrzymał list od Niemieckiego Związku Bokserskiego odwołujący mecz bokserski Polska—Niemcy, który miał się odbyć w Polsce dnia 4 lutego r. b. Powodem odwołania mają być rzekome trudności uzyskania kilkudniowych urlopów dla niektórych zawodników.

Polski Związek Bokserski nie przyjął odwołania do wiadomości i zażądał od Niemców bezwzględnego utrzymania terminu. Gdyby jednak Związek Niemiecki nie zgodził się na rozegranie spotkania PZB wyciągnie z tego daleko idące konsekwencje a pozatem zwróci się ze skargą do Międzynarodowej Federacji Bokserskiej.

* * *

Wiadomość powyższa świadczy, że Niemcy przestraszeni katastrofalną klęską berlińskiej reprezentacji w Poznaniu i doskonałemi wynikami pięściarzy warszawskich, postanowili w niesportowy i nieprzyzwoity sposób wycofać się z zakontraktowanego spotkania.

Akcja społeczna harcerstwa na Huculszczyźnie.

Na terenie Huculszczyzny odbywa się obecnie 8 zimowych obozów harcerskich, których uczestnicy rozwijają ożywioną działalność społeczną wśród miejscowej ludności.

Harcerze zorganizowali we wszystkich wsiach huculskich „gwiazdki", oraz zajęli się dostarczeniem ludności na święta prowiantów. W każdej gminie uruchomiono punkty ambulansowe, w których udzielana jest ludności pomoc sanitarna, opatrunkowa i t. d. Ponadto harcerze wyjednali u miejscowych władz zwolnienie z więzień na okres świąteczny drobniejszych przestępców.

Tego rodzaju akcja harcerzy zyskuje coraz większą popularność wśród ludności huculskiej.

—o—

SKŁADAJCIE DATKI NA GIMNAZJUM POLSKIE W BYTOMIU

Program radjowy.

Poniedziałek, 15 stycznia.

Lwów. Godzina 11'40: Transmisja z Warszawy. Codzienny przegląd prasy polskiej. 11'50: Odczytanie programu na dzień bieżący i komunikaty. 11'57: Sygnał czasu z Obserwatorjum Astronomicz. w Warszawie hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12'05: Muzyka popularna z płyt. 12'30 Trans. z Warszawy. Wiadomości meteor 12'33: Piosenki rewjowe z płyt. 12'55: Tr. z Warszawy. Dziennik południowy. 13—15'25: Przerwa 15'25: Lwowska Giełda Zbożowa. 15'30: Trans. z Warszawy. Wiadomości gospodarcze. 15'40: Lwowska kronika harcerska. 15'45: Lwowska Chwilka L. O. P. P. 15'55: Trans. z Warszawy. Recital śpiewaczy Władysławy Witańskiej (sopran). przy fortepianie prof. Ludwik Urstein 16'10: Trans. z Poznania. Koncert kameralny w wyk. Zygmunta Butkiewicza (wiolonczela) i Zygmunta Liwickiego (fortepian). W programie sonata wiolonczelowa L. van Beethowena. 16'40. Trans. z Warszawy. Lekcja francuskiego (kurs elementarny). 16'55: Trans. z Warszawy. Koncert muzyki lekkiej w wyk. orkiestry jazzowej teatru Cyganerja pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego z udziałem Fryderyka Jarossy (piosenki i monologi). 17'50: Nauka stenografji przez radio — przeprowadzi dr. Maksymiljan Mesuse, lektor Uniwersytetu J. K. 18: „Ciekawe zwyczaje mongolskie" — wygł. inż. Kamil Giżycki. 18'20: Muzyka lekka z udziałem Ryszarda Taubera (płyty). W przerwie repertuar teatrów. 19: Odczytanie programu na dzień następny. 19'03: „Szkoły polskie w Niemczech" — wygł. dr. Jan Rogowski. 19'15: Rozmaitości. 19'25: Trans. z Warszawy. Płyty. 19'40: Wiadomości sportowe 19'43: Lokalne wiadomości sportowe. 19'47: Dziennik wieczorny. 19'55: „Silva Rerum". 20: Trans. z Warszawy. V-ty koncert z cyklu „Arcydzieła muzyczne od XVI do XX-go wieku". w wyk. orkiestry symf. P. R. pod dyr. Zygmunta Latoszewskiego i Zdzisław Jahnke (skrzypce). Utwory Mozarta i Beethovena. Koncert poprzedzi pogadanka prof. St. Niewiadomskiego. 21: Felieton aktualny. 21'15: Trans. z Warszawy. Dalszy ciąg koncertu. 22: Trans. z Warszawy. Muzyka taneczna z kaw. „Italia" orkiestra Arkadi Flato 23: Komunikaty. 23'05—24: Płyty.

Wtorek, 16 stycznia.

Lwów. Godz. 7—8: Audycja poranna 8—11'40: Przerwa. 11'40: Codzienny przegląd prasy polskiej. 11'50: Odczytanie programu na dzień bieżący i komunikaty 11'57: Sygnał czasu z Obserwatorjum Astronomicz. w Warszawie, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12'05: Koncert orkiestry salonowej Tadeusza Seredyńskiego. 12'30: Trans. z Warszawy Wiadomości meteor. 12'33. Dalszy ciąg muzyki lekkiej. 12'55: Dziennik południowy. 13—15'25: Przerwa 15'25: Lwowska Giełda Zbożowa i komunikaty. 15'30: Trans. z Warszawy. Wiadomości gospodarcze. 15'40: Chór Juranda (płyty). 15'55: Trans. z Warszawy. Utwory fortepianowe w wyk. Józefa Tolkacza. 16'25: Trans. z Warszawy. Skrzynka P. K. O. 16'40: Trans. z Warszawy. „Aktualne wydarzenie na terenie międzynarodowym" — wygł. p. Anna Poradowska - Zielegórska. 16'55: Trans. z Warszawy. Recital śpiewaczy Walentyny Walewskiej. przy fortepianie Ludwik Urstein. 17'20: Trans. z Warszawy. Koncert kameralny w wyk. Ireny Dubiskiej (skrzypce). Mieczysława Szaleskiego (altówka) i Ignacego Rosenbauma (fortepian). 17'50: „Mody" — pogadanka w opr. p. Stefanji Zielińskiej. 18: Trans z Warszawy. „Oświata pozaszkolna" — wygł. p. St. Podwysocki. 18'20. Trans. z Warszawy. Skrzynka muzyczna, korespondencje bieżąca omówi kierownik muzyczny P. R. dyr. Tadeusz Mazurkiewicz. 18'35: Trans. z Warszawy. „Hot Jazz" (słynne zespoły jazzowe) z objaśnieniami Karola Stromengera (płyty). 19: Odczytanie programu na dzień następny i repertuar teatrów. 19'05: „Stanowisko człowieka w przyrodzie" — wygł. dr. Stanisław Żejmis. 19'15: Rozmaitości. 19'25 Odczyt aktualny. 19'40: Wiadomości sportowe. 19'43: Lokalne wiadomości sportowe. 19'47: Dziennik wieczorny. 19'55: Biuletyn turystyczny Lwowskiej Dyrekcji Kolejowej. 20: Trans. z Warszawy. Felieton muzyczny p. Cezarego Jellenty: „Verdi a dramat muzyczny". 20'15: Trans. z Warszawy. „Otello" — opera Verdi'ego z płyt. W przerwie trans. z Warszawy. „Komiarz Wawrzełło" (opowiadanie w skróceniu) Jerzego Kossowskiego. 23: Komunikaty. 23'05—23'30. Trans. z Warszawy. Muzyka taneczna z rest. „Gastronomia", orkiestra Zaczka i Fedeckiego.

Jak to Gdańsk przed 200 laty stał wiernie po stronie Polski.

Dokładnie przed dwoma wiekami, w styczniu 1734 r., maszerowała na Gdańsk armja rosyjska, by zmusić potężne a dumne miasto do uznania Augusta III. królem Polski. Gdańsk opowiedział się po stronie prawowitego elekta, Stanisława Leszczyńskiego, któ ry przybywszy z Francji, entuzjastycznie przyjęty został przez ogromną większość szlachty. Niestety ta większość nie umiała swego króla obronić. Feldmarszałek Lascy, wysłany celem poparcia kandydata Sasa, bez przeszkody szedł przez ziemie polskie. Stanisław Leszczyński musiał opuścić stolicę i schronić się do obronnego Gdańska, by tam czekać na pomoc Francji.

Nad Motławą przyjęto Leszczyńskiego bardzo serdecznie. Mieszczanie gdańscy ofiarnością i odwagą zawstydzili szlachtę. Nie poskąpili ani pieniędzy ani krwi. Gen. Vietinghof powiększył parokrotnie milicję miejską, którą zasilały przybyłe z Leszczyńskim oddziały polskie pod wodzą Poniatowskiego i ks. Czartoryskiego. Nie zdążono jednak wykończyć rozległych fortyfikacyj, obejmujących nietylko przedmieścia, lecz także sąsiednie wioski. Wschodnią stronę miasta postanowiono zabezpieczyć przez otwarcie śluz Motławy i zatopienie łąk nadwiślańskich. Zrobiono to, gdy Lascy po dłuższem krążeniu koło Gdańska zdecydował się, w lutym 1734 r., rozpocząć regularne oblężenie. Odciął miastu dopływ zdrowej wody z Raduni i zaczął sypać szańce.

Po Lascym komendę nad Rosjanami objął feldmarszałek Münnich, który prowadził oblężenie z większą energją. Sprowadził ciężką artylerję i opanowawszy wzgórza panujące nad miastem, bombardował przedmieścia. Potem rozpoczął szturmy, z których najkrwawszy był atak na Hagelsburg. Cztery tysiące Rosjan miało wówczas paść trupem.

Na pomoc Gdańskowi szedł wojewoda Tarło, ale rozbity został w kwietniu w okolicy Tucholi. Odtąd Gdańsk liczył głównie na Ludwika XV., który jeszcze w grudniu 1733 r. obiecał pomoc zbrojną. Ale odsiecz przygotowywano opieszale i niedbale, choć po raz pierwszy flota Francji miała się zjawić u ujścia Wisły. Dopiero w kwietniu przybyły na Bałtyk fregaty „Achilles" i „Gloire", wiozące zaledwie 650 żołnierzy. Oddział ten wylądował 11 maja gdzieś koło dzisiejszej Westerplatte, lecz już po trzech dniach załadował się znowu na okręty i odpłynął z powrotem ku Kopenhadze. Tu zatrzymał flotę dzielny poseł francuski, hr. Plelo, który wciąż żądał z Paryża większych posiłków wskazując, że w grę wchodzi honor Francji. Przypłynęło jeszcze parę okrętów i hr. Plelo objąwszy dowództwo nad całą eskadrą ruszył ku Gdańskowi. 23 maja wylądował koło Wisłoujścia, a 27 maja uderzył na pozycje Münnicha, by przebić się do Gdańska. Atak nie powiódł się. Hr. Plelo padł po bohaterskiej walce okryty ranami. Flota francuska odpłynęła, a w miesiąc później Leszczyński wykradł się, przebrany za wieśniaka, z Gdańska i uszedł do Królewca. Wojna była przegrana. W lipcu 1934 r. Gdańsk kapitulował po 5-cio miesięcznej dzielnej obronie.

W. W.

Za wiele chirurgów w Ameryce.

Krajem, gdzie ma miejsce taki stan rzeczy jest ojczyzna nieograniczonych możliwości — Ameryka. Na koło 100 tysięcy ordynujących tam lekarzy przeszło 50 tysięcy poświęca się częściowo, względnie całkowicie chirurgji.

Wielka ilość amerykańskich chirurgów da się wytłumaczyć między innemi znacznie rozleglejszemi niż gdzieindziej w świecie możliwościami kształcenia lekarzy w tym kierunku. Ameryka posiada bowiem obok szpitali i klinik odpowiadających normie europejskiej, a więc obliczonych na 50 do 200 osób chorych, wspaniale i z przepychem urządzone zakłady prywatne, — jak klinika chirurgiczna braci Mayo w mieście Rochester stanu Minnesota. Klinika obliczona jest na przeszło tysiąc pięćset pacjentów. W olbrzymiej tej klinice wszystko odbywa się po amerykańsku. W zakładzie braci Mayo wre przedewszystkiem niezwykle intensywna praca naukowo-doświadczalna. Pracujący w tym dziale lekarze mają do dyspozycji olbrzymi zwierzyniec, składający się z 20 tysięcy zwierząt. Niemniej wspaniale wyposażony jest oddział roentgenologiczny. Wreszcie szczytem amerykańskiej pomysłowości i luksusu jest najważniejszy oddział szpitala — chirurgia. Rozporządza on kilkudziesięciu salami operacyjnemi, tak, że liczba wykonywanych w klinice braci Mayo operacyj może dojść do stu dziennie!

Niespotykany nigdzie na kuli ziemskiej rozmach możliwy jest tylko przy amerykańskim podziale pracy, jaki zastosowano w całej pełni w tym jedynym w swoim rodzaju zakładzie. Przebieg operacyj jest tam zgoła odmienny od tego, co zwykliśmy widzieć w Europie. Lekarz przeprowadzający operację w klinice braci Mayo nie wykonuje całego zabiegu sam. Chorego przygotowują do operacji asystenci. Oni też wykonują jej pierwszą część. N. p. przy powiększeniu gruczołu tarczykowego, czyli tak zwanym popularnie wolu, asystenci nacinają skórę i odsłaniają gruczoł. Wówczas wchodzi na salę właściwy operator, który przez ten czas przygotował się do zabiegu, mył i ubierał i wykonuje główną część zabiegu, w wymienionym wypadku, wycina gruczoł. Kończą operację asystenci, tymczasem zaś lekarz, który wykonał główną część zabiegu, przechodzi do drugiej sali, gdzie znowu oczekuje na niego nowy pacjent, podobnie przygotowany do operacji jak poprzedni. I tutaj powtarza się ta sama historja. Tempo takich operacyj jest iście amerykańskie, a wyniki bez zarzutu. To też do kliniki braci Mayo i do zakładów jej podobnych, ciągną chorzy z najdalszych zakątków Ameryki i wychodzą z nich całe falangi doskonale wyszkolonych chirurgów.

K-k.

Konkurs młodych talentów w Moskwie.

W Leningradzie organizuje się wielki konkurs, w którym weźmie udział 36.000 dzieci. Są pomiędzy niemi śpiewacy, pianiści, skrzypaczki, tancerze i poeci oraz deklamatorzy. Impreza ta, zakrojona na wielką skalę ma na celu wyszukanie specjalnie utalentowanych dzieci, aby skierować je na właściwą drogę rozwoju. Szereg wielkich instytucyj przemysłowych zgłosiło dość poważne sumy, które obrócone być mają na dalsze kształcenie utalentowanych dzieci, wyróżnionych na konkursie. Fabryka „Krasnyj Putiłowiec" zorganizowała 30 odczytów dla matek, poświęconych kwestji wychowania artystycznego dziecka wogóle oraz specjalnie metodom wychowawczym w stosunku do dzieci specjalnie utalentowanych. Na konkurs nadesłano przeszło 3500 utworów literackich dzieci pozatem otwarta zostanie wystawa rysunków, afiszów i rzeźb dzieci.

—o—

Leczenie w szpitalu Ubezpieczalni społ. osób nie ubezpieczonych.

Ostatnio wyłoniła się kwestja, czy osoby nie ubezpieczone mogą korzystać z lecznictwa w szpitalu Ubezpieczalni we Lwowie przy ul. Kurkowej. Kwestja powstała wobec licznych zabiegów osób o możność leczenia się wyżej wymienionym w wielkim szpitalu urządzonym według najnowszych wymogów sanitarnych. Jak się dowiaduje Ag. Wschód, zarząd Kasy Chorych zezwolił na przyjmowanie do szpitala także chorych nieubezpieczonych w pewnym procencie, zastrzegając pierwszeństwo ubezpieczonym. Zezwalając jednak na rozszerzenie ram dla nieubezpieczonych, kierowano się względami naukowymi i życiowymi aby umożliwić leczenie na koszt własny osobom po ukończeniu ich praw do świadczeń, a także umożliwić urzędnikom państwowym, emerytom i osobom z różnych zawodów, którzy nie mogą pozwolić sobie na leczenie w sanatorjach prywatnych, a zgłaszają się do szpitala nowoczesnego, wyposażonego w najnowsze urządzenia. Zdarzają się również wypadki, że chorzy przywiezieni np. dla bardzo pilnej operacji nie mogą wykazać praw ubezpieczonych, wówczas więc zostają w szpitalu na koszt własny. Według ostatniego rocznego sprawozdania na 6984 chorych, było 6754 członków Kas Chorych i ich rodzin, reszta leczyła się z własnej inicjatywy na koszt własny. (Wschód).

Kandydaci do lotnictwa z terenu wojew. tarnopolskiego.

Tarnopolskie Koło szybowcowe, po porozumieniu się z komendantem P. W. lotniczego we Lwowie urządza w roku bieżącym kilka kursów szybowcowych i kursów teoretycznego pilotażu, celem przygotowania pewnej ilości kandydatów do lotnictwa. Kandydaci wyćwiczeni na kursach będą mogli przejść w okresie jesiennym 1934 do badań lekarskich przez Centrum Badań Lotniczych w Warszawie. W najbliższym czasie odbędzie się w Tarnopolu w III gimnazjum teoretyczny kurs pilotażu w godzinach popołudniowych

Międzynarodowy konkurs na odznakę.

Międzynarodowa Federacja Kobiet Pracujących w Zawodach Handlowych i Wolnych (International Bussines and Professional Women) ogłasza międzynarodowy konkurs na projekt odznaki federacyjnej.

Ponieważ Polska należy do Federacji, w konkursie mogą wziąć udział również artystki i artyści polscy. Odznaka powinna mieć charakter międzynarodowy: projekt jej powinien przewidywać użycie, jako wywieszki klubowej, nadruku na papierach listowych, broszki i t. p. Ze względu na koszty wykonania, odznaka powinna być jednokolorowa, najwyżej dwukolorowa na tle złotem lub srebrnem; należy ją zaprojektować w metalu (złoto, srebro).

Projekty mogą być wykonane, jako modele lub jako rysunki na kartonach (30'5x45 cm.).

Nagrody konkursowe wynoszą: 100 dolarów, 500 lirów wł. i 20 dolarów.

Projekty, opatrzone godłem (z dołączonym z zamkniętej kopercie dokładnym adresem projektodawcy) należy nadsyłać najdalej po dzień 1 kwietnia 1934 r. do „Sekcji Sztuk Plastycznych Zjednoczenia Kobiet Pracujących Zawodowo w Polsce" (Warszawa, ul. Grójecka 40 m. 49).

Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi w terminie, który będzie oznaczony na zjeździe przewodniczących Federacji z poszczególnych państw.

Po rozstrzygnięciu konkursu nadesłane prace zostaną wystawione we wszystkich państwach, reprezentowanych w Federacji.

Redaktor odpowiedzialny: Julian Bernadiuk.

Z drukarni „Słowa Polskiego". Lwów. ul. Zimorowicza 15.